MONITOR

Na Rok Pańſki 1782.

Num: XX.

Dnia 9 Marca.

Quæritis Ægiſtus, quare ſit factus egenus?
In promptu Cauſa eſt? litigiosus erat.

BYłem zawſze tego rozumienia: że każdemu ſwoy pokoy miły, że niemaſz między rozumnemi ludźmi, aby kto niebył rad pokoiowi ſwemu, iuż dla tych dobr i pożytkow, ktore ſpokoyne życie przynoſi, iuż dla tego

U bez-

bezpieczeństwa, ktore nam czyni, iuż dla tey szczęśliwości, ktorey używaią, od wszelkiey kłutni dalecy.

Do zaniechania zaś wzaiemnych kłotni, sąsiedzkich niepokoiow, prowadzi nas rozum, polityka, Ewangelia, *Rozum*: bo ten widzi przyczyny, wnosi, co zwyczaynie z takowych przeciwności za pożytek strony kłocące się maią. *Polityka*, bo to prostym ludziom zwyczayna, zwady, upierania się, sprzeciwiania, *Ewangelia*, bo ta napełniona naukami i radami, żeby i swoiego własnego ustąpić dla pokoiu.

Czyli naturę naszą zważamy, tedy my ludzie, chociaż z wielce przeciwnych humorow złożeni iesteśmy? z cholery, z flegmy, ze krwi, z melancholii, chociaż z części tak daleko od siebie rożnych

spo-

ſpoieni, z ciała ſkażitelnego, i z duſzy nieśmiertelney, przecież że tak ſię ſobie ſprzeciwiaiące części, dziwnym zwiąſkiem Bog ziednoczył, i poty człowiek cieſzy ſię zdrowiem, poki z ſobą te humory nie walczą, poty pokoiem, poki ciało podległe duchowi.

Czyli ważamy naypierwſzego ſtworzenia ſpoſob, tedy iednych Rodzicow, wſzyſcy dziećmi ieſteśmy. Czyli wyznaczony od Boga dla wſzyſtkich nas koniec, widziemy, że ten nie inny tylko wzaiemne pożycie, i wiekuiſtego pokoiu wſpoł-uczeſtnictwo. Nic niemaſz tak podobnego Niebieſkiemu życiu, ktorego czekamy, iak wzaiemny pokoy i zgoda. Zołnierſcy nawet ludzie, ktorych woiować i walczyć obowiązek, o iak ſobie w pokoiu ſmakuią.

Annibal ſławny z tylu woien z

Rzy-

Rzymianami ſtoczonych, a zawſze ſzczęśliwie, gdy ſię dowiedział, że nową wyprawę przeciw niemu gotował, ieden z naywalecznieyſzych Wodzow Scipio, w te mu słowa liſt napiſał: *Szczęściu tak ſzczegulnemu, ktore ci ſłuży, wierzyć niemaſz, lepſzy pewny pokoy, niż nie pewne zwycięſtwo, te od ukrytey Pogow woli, tamten od twoiey zależy. Patrz ałyś tylu lat ſzczęśliwość, w iedney nie utracił godzinie. Tobie pokoy niepotrzebny, ale chwalebny, dla mnie zaś nie tak chwalebny iak potrzebny, lecz pozwolić mi go trzeba, bo Annibal oń proſi.*

Z Filozofow ſwoiego wſpołmędrca pytał ieden, czym ſię oſtatecznie pokoy od niepokoiow, i od woyny rożni, odpowiedział: *w pokoiu ſynowie Rodzicow, dzieci ſtarych grzebią, w woiennych kłutniach Rodzice ſynow, ſtarzy młodym pogrzeb*

grzeb ſprawuią. Częſto ci ktorzy mniey potrzebni Oyczyznie, naypotrzebnieyſzych poſpolitemu dobru, do grobu zanoſzą, ſkraca niepokoy życie, tym ktorzy żyć powinni. Jnny Filozof Antyſtenes, gdy mu drugi mowił, iako kłutnie, niepokoie, zawſze ludziom ubogim i mizernym ſą śmiertelne, ow odpowie, owſzem niepokoie pomnażaią mizerakow, naywięcey ich rodzą domowe kłutnie. Prawda że te rożnice, te pieniactwa, te wzaiemne a żwawe ſpraw ſwoich popierania, do oſtatniey nędzy i uboſtwa przywiodły wielu, iak o Egiſtuſie prawniku czytamy, ten dla tego wſzyſtkich praw i fortuny poſtradał, ile że ſię uſtawicznie kłocił i prawował.

Nie małym Regeſtrem znayduią ſię tacy, ktorzy wcale pokoiowi ſwoiemu nie radzi, i innym go

nie daią, iako ryba bez wody, lub ptak bez powietrza, ogień bez dymu, tak oni być i żyć nie mogą bez kłòtni, w ktore ſię w uczyli i wprawili. Są oni podobni do wielbłądow ktorym inna woda nieſmakuie, tylko zmęcona, albo do owych rybołowow, ktorzy wprzod wodę bełtami ſkłocą, zmęcą, toż dopiero zapuſzczaią ſieci, doświadczywſzy, iak wiele w odmęcie takowym profituią. Tak oni, iak z niewinnemi pſzczołkami czynią, gdy im miod ich pracą właſną wyrobiony podbieraią, przykrym dymem wprzod ul okurzą, że pſzczołki owego fetoru znieść niemogąc, uciekaią, zoſtawuiąc ſwe pracę na wolę podbieraiących.

Godniż takowi politowania? tak niewinnemi mieſzaiący i kłucący, aby ie z właſnych dzierżaw wypędzić i wykurzyć. Zły człowiek,

za-

zawſze ſwarow ſzuka ale będzie, wyſłany okrutny przeciw niemu. Kochaiącym ſię w ſwarach, w kłutniach, zawſze ſię bez wſzelkiey litości ſprzeciwia Bog, bo albo przewiodą prawo, ktore umyślili, a tak będą mieli okrutnego Anioła, ktory ich ſumnienie dręczyć nieprzeſtanie, wyrzucaiąc nieſprawiedliwą złośliwość, albo nieprzywiodą, i niedokażą co ſobie założyli, a tak ſami ſię w ſobie gryść będą, iak mamy o Antyochu ten przykład, ktory pod pokrywką poboru na woyſko ſwoie, złupił Jerozolimſki Kościoł, potym zapadłſzy cięſzko, i boleściami ſciśniony wołał: *Ach ku iakiemużem kłopotowi przyſzedł, i w iakie nawalności ſmutku! ſtraciłem ſerce przed fraſunkiem? ktorym był weſoły i wdzięczny w mocy moiey; wſpominam ſobie teraz na złości, ktorem zbroił.*

W

W Atenach ieden z dobrze prawnych, ktory całe życie na tym rzemieśle ſtrawił, i wſzyſtkim, ſwym pieniactwem dał ſię w znaki, imieniem Piziſtratus, umarł, Lidus Filozof maiąc mowę żałobną na pogrzebie iego, między innemi poważnemi uwagami powiedział, i to publicznie? *Nieśmiertelnym Bogom dzięki, że od pracowitey, a codzienney zabawy ięzyki ludzkie uwolnili, poniewaź poki ten naſz Kolega i wſpoł-towarzyſz Piziſtratus żył, nędzni, przeklinania, mocnieyſi, i maiętnieyſi, ſzydzenia, przyiaciele, ubolewania, Nieprzyiaciele tryumfowania mieli zawſze ſprawiedliwe przyczyny i okazye.*

Podobnego użalenia ſpodziewać ſię powinni nad ſwoią niedolą, Ci wſzyſcy, ktorzy kłutniarſtwem, wſzyſtkim ſię naprzykrzyli. Takowych nieſzczęśliwości i niepomyślne powodzenia, ſzczęściem dla innych i upragnionym powodem, iako kiedy Druzuſa zabitego znaleziono, tryumfowali wſzyſcy mowiąc, właśnie ſprawiedliwie i opatrznie ten ginie, ktory aby zginął, iemuż ſamemu wiele na tym zależy, lepiey dla niego, że tak kłutliwe i uprzykrzone zakończył życie.